

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64-730

Demonstracje antyhitlerowskie w Łodzi

Zdemolowano urządzenie niemieckiego gimnazjum i wydawnictwa „Freie Presse“

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych grupa demonstrantów, idących chodnikami ulicy Piotrkowskiej, usiłowała zatrzymać się przed siedzibą konsulatu niemieckiego. Znajdująca się na miejscu policja nie dopuściła do demonstracji. W czasie rozpraszania demonstrantów rzucono z tłumu

KAMIEN, KTÓRY USZKODZIŁ NIEZNACZNIE GÓDŁO państwa niemieckiego.

Inna grupa demonstrantów udała się na ul. Piotrkowską 86, gdzie mieścił się drukarnia „Freie Presse“ i przystąpiła do

DEMOLOWANIA DRUKARNI.

W miejscu tem, jako centrum miasta, znajdowała się wówczas duża ilość spacerujących, którzy w liczbie około tysiąca osób przylaczyli się do grupy demolującej.

Znajdująca się od rana na miejscu policja, wobec błyskawicznego wzrostu ilości demonstrantów,

NIE BYŁA W STANIE W PIERWSZYM MOMENCIE ZAPOBIEC DEMOLOWANIU.

Przybyłe natychmiast posiłki policji pieszej i konnej przywróciły porządek.

Druga grupa demonstrantów w tymże czasie wtargnęła do gmachu gimnazjum niemieckiego przy ul. Kościuszki, róg Zamenhofs, gdzie

POWYBIJAŁA SZYBY I ZDEMOLOWAŁA URZĄDZENIE.

Na dole zniszczono wielką skrzynię z kwiatami, następnie zerwano na korytarzu dwa aparaty telefoniczne.

Z kolei rozbito szafę z przyborami fotograficznymi, przy czym wiele map zniszczono.

Demonstranci zrywali ze ścian obrazy, rozbijali szafy w gabinecie dyrektora gimnazjum i w sali posiedzeń ciała profesorskiego. Wyjęte z rozbitych szaf książki bądź darli, rzucając je na podłogę, bądź wyrzucali za okna.

Wreszcie zniszczono fortefian i porażano część sprzętów w jednej z sal wykładowych.

POŁAMANE ZOSTAŁY RÓWNIŻ ORGANY,

znajdujące się w auli gimnazjum.

Z zeszytów uczniowskich, książek, odłamków mebli, fortepianu i t. d. ułożono na podwórzu gimnazjum

STOS, KTÓRY ZOSTAŁ PODPALONY.

Zaalarmowana tym wypadkiem policja przybyła na miejsce i przywróciła porządek.

Nadto wybito szyby w księgarni Erdmanna przy ul. Piotrkowskiej 107 i w drzwiach Banku Spółek Niemieckich, zniszczono książki niemieckie w księgarni Ruperta przy ul. Głównej, zerwano szyby na ul. Piotrkowskiej 109 oraz w kilkukpunktach miasta

ZNISZCZONO CZASOPISMA NIEMIECKIE U SPRZEDAWCÓW ULICZNYCH.

W związku z powyższymi wypadkami policja zatrzymała kilkanaście osób. Na miejsce wypadków zjechały władze administracyjne, sądowe i policyjne, które prowadzą energiczne dochodzenie.

W związku z zajściem, jakie miało miejsce przed konsu latem niemieckim,

wojewoda Aleksander Hauke-Nowak zgłosił wyrazy ubolewania na ręce konsula niemieckiego.

Kupiectwo łódzkie inicjuje planową akcję bojkotową

W dniu 9 b. m. w lokalu centr. stów. kupców i przemysłowców woj. łódzkiego (Piotrkowska 10) odbyło się drugie z kolei zebranie przedstawicieli organizacji gospodarczych i politycznych, poświęcone prowadzeniu akcji bojkotowej przeciwniemieckiej w związku z ostatnimi prześladowaniami żydów w Niemczech.

Zebrań przewodził adw. Józef Wajcman. Szereg mówców wypowiedziało się za bezwzględne kontynuowaniem planowej akcji bojkotowej i w tym celu wyłoniona została egzekutywa, w skład której weszli pos. L. Mirzberg, prezes inż. G. Praszkiar, adw. J. Wajcman, konsul M. Kon, prezes F. Liberman, prezes L. Rozenberg, prezes Jakub Hertz, M. Gordon, M. Limon.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji postanowiono zwrócić się do rabinatu m. Łodzi z prośbą o zarządzenie odprawienia specjalnych modłów podczas świąt we wszystkich świątyniach żydowskich za dusze niewinnie zamordowanych w Niemczech przez bojówki hitlerowskie żydów.

Równocześnie w najbliższym czasie zwołany zostanie masowy wiec, celem rozwinięcia akcji propagandowej i uświadamiającej wśród szeregi rzesz społeczeństwa żydowskiego.

Ciekawe motywy wyroku

Z Warszawy donoszą: Wydział handlowy sądu okręgowego wydał w sobotę bardzo ciekawy wyrok. Kupiec berliński Hanke wniósł przeciwko kupcowi warszawskiemu Golembikerowi skargę o klauzulę egzekucyjną z powodu zaprotestowania weksli na sumę 30,000 zł. Normalnie klauzuli takiej udziela sąd bez większych formalności, w tym wypadku jednak przedstawiciel pozwanej kupca prosił o oddalenie skargi, oświadczając, że klient jego ma wzajemne pretensje do pozwywającej firmy, wobec zaś obecnej sytuacji politycznej w Niemczech, po objęciu rządów przez Hitlera, należy wątpić, czy wzajemne powództwo, wytoczone przez obywatela polskiego, mogłoby się zakończyć rezultatem konkretnym.

Rzecz charakterystyczna, że

Cudem uratowany



Kpt. Willey, ocalony oficer sterowca amerykańskiego „Acron“.

sąd uznał tę argumentację za słuszną i oddalił żądania firmy berlińskiej, oświadczając w wyroku, że szczególnie względem na obecną sytuację polityczną w Niemczech przemawia za uwzględnieniem argumentacji, wysuniętej przez oskarżonego.

Na zgromadzeniu w Brukseli

hr. Lerchenfeld miał przykrości

Znany dobrze w Warszawie z czasów okupacji niemieckiej hr. Lerchenfeld jest obecnie ambasadorem Rzeszy Niemieckiej w Brukseli. Spotkała go tam duża przykrość.

Zjawił się osobiście na wiec, zwołany przez Niemców dla zaprotestowania przeciw t. zw. „Greuelpropaganda“, t. j. szerzenia wiadomości o okrucieństwach w Niemczech.

Gdy hr. Lerchenfeld wszedł na trybunę, aby zainaugurować obrady, grupa ludzi różnych narodowości usiłowała wedrzeć się na salę. Policja do tego nie dopuściła.

Gdy jednak po zebraniu ambasador opuszczał salę obrad, tłum, zgromadzony w hali hotelu głośno wznosił różne okrzyki, a mianowicie: „precz z Hitlerem!“ „precz z rządem niemieckim“, „precz z boższami!“.

Demonstracja ponowiła się na dworcu, dokąd udał się hr. Lerchenfeld. Tłum przybrał tam groźną dla ambasadora postawę, tak, że policja aresztowała 6 osób.

Przedstawiciele 3 kościołów

potępiają bandytyzm brunatnych koszul

LYON, 9. 4. (PAT). Na meetingu zorganizowanym przez ligę międzynarodową zwalczania antysemityzmu, w obecności 5000 uczestników przemawiali przedstawiciele kościołów katolickiego, protestanckiego i rabinatu francuskiego.

Zgromadzeniu przewodniczył Herriot, który wygłosił dłuższe przemówienie, pozbawione zresztą akcentów politycznych. Herriot zaznaczył, że ostatnia fala prześladowań żydowskich w Niemczech nie była pierwszą. Uznając konieczności obrony przed prześladowaniami hitlerowskimi, Herriot przed-

stawił rezolucję, domagającą się przywrócenia równych praw obywatelskich prześladowanym żydom w Rzeszy niemieckiej.

PARYŻ, 9. 4. (PAT). Wczoraj odbył się tu meeting protestacyjny przeciwko antysemityzmowi hitlerowskich Niemiec. M. in. zabierał głos wiceprezes stronnictwa radykalnego, Cayser, który, poruszając zagadnienie obecnej sytuacji międzynarodowej, przestrzegając rząd francuski, aby nie dał się złapać w pułapkę, nastawioną przez Hitlera na Francję.

Pozatem przemawiali najwybitniejsi przedstawiciele lewicy społecznej francuskiej, a m. in. Leon Blum, który nawoływał do walki z nieprawością hitlerowców.

Uchwały, powzięte na meetingu, zredagowane były w formie bardzo ostrej.

Prezydent Ameryki nie chce znać Hitlera

LONDYN, 9. 4. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt postanowił wstrzymać narazie desygnowanie nowego ambasadora w Berlinie. Przed dokonaniem nominacji Roosevelt pragnie jakoby poddać rząd Hitlera pewnej obserwacji i przekonać się, w jakim kierunku regime ten zmierzają.

W związku z tem zasługuje na uwagę informacja „Sunday Express“, że prezydent Roosevelt dał miał przez Normana Davisa wyraźne do zrozumienia w Berlinie, że bynajmniej nie zaprasza do Waszyngtonu osobiście Hitlera, lecz tylko upelnomocnionego delegata rządu niemieckiego. Z tego powodu Hitler podobno postanowił nie wysłać do Waszyngtonu nikogo i za dowólcę się nowomianowany ambasador, b. prezydentem banku Rzeszy, Lutherem.

Represje prasowe

LONDYN, 8. 4. (PAT) — Po wszechne oburzenie wywołał w Anglii zakaz rządu Rzeszy rozpowszechniania na całym terenie Niemiec dziennika „Manchester Guardian“.

Po za „Manchester Guardian“ rząd hitlera odebrał debiet 2 politycznym tygodnikom angielskim „Weekend Review“ i „New Statesman“, które oskarżyły Hitlera i Goeringa, że spowodowali podpale nie Reichstagu.

NIK CZEMNY ŁOBUZ

Nie można ich nazwać inaczey. W politycznym bezceństwie żadne stronnictwo nie posunęło się dalej. W tumanie niu opinii nikt nie osiągnął takiej wprawy. Jako mistrzom przewrotności, nikt im nie do równa. Są wzorowo cyniczni. Wszystko, co jest wartością etyczną, usunęli z drogi swego działania. Nie przeszkadza im sumienie, nie hamują ich skrupuły moralne.

W tej chwili dają widowisko rekordowe — wielki popis zbrodniczej demagogii, politycznego fałszu i społecznej deprawacji. Uznali oto, że w ich politycznym interesie leży pochwała Hitlera. To, co czytamy w prasie narodowej demokracji o Hitlerze i jego hordach, stanowi naukę najbar-

dziej wymowną, do jakiego znikczemnienia dojść może tu ka odmiana politycznego gatunku.

Uśmiechnęła im się możliwość przeniesienia szowinistycznej epidemii z Niemiec do Polski. Możliwość gwałtów i pogromów. Tyle razy odgrywały się w robocie żydożerczej, że i teraz zaświtała im nadzieja, iż na tej drodze zdołają na prawie swoje partyjne imprezy.

Uradował ich przewrót nacjonalistyczny w Niemczech, jako zachęcający przykład. I dają do poznania swemu młótochowi, że w taki właśnie sposób należy zmienić stan rzeczy politycznych w Polsce.

Chwałą Hitlera, najbardziej zażartego wroga Polski, który nie ukrywa swoich apetytów zabobnych. Nic to, że chce podważyć traktat wersalski, nic to, że organizuje w Niemczech i na terenie międzynarodowym zamach na Pomorze. Prowadzi walkę krwawą z żydami i to już wystarcza, by mówić o nim z entuzjazmem.

To jest ich patriotyzm.

Przyklaskują najpotworniejszym bezprawiom hitlerowskich band — na myśl, że i w Polsce możnaby w taki sposób zagrać na instynktach najniższych.

To jest ich praworzadność.

Podoba im się zamach na wolność słowa i wolność sumienia, o którą tu, w Polsce, wołają zakłamanym głosem.

To jest ich demokracizm.

Z lubością opisują, jak to się w Niemczech prześladowuje „obcorasowców”, jak z sali szpitalnej przepędza się lekarzy, z sali sądowej — obrońców, z uczelni — profesorów, a z mieszkań do więzienia — najszlachetniejszych pisarzy,

publicystów, działaczy społecznych.

To jest ich kultura.

Nie protestują przeciw mękom prześladowanych, przeciw morderstwom, przeciw torturom średniowiecznym w lochach więziennych.

To jest ich ludzkość.

Zaiste — nikezemny obóz. Głosi pochwałę Hitlera, postaci, którą przyszłość, kiedy choć trochę oczyści się atmosfera moralna świata, będzie wspominała z odrazą i zdumieniem, że człowiek taki mógł choćby przez czas niedługi objąć rządy nad wielkim narodem, którego część popadła w stan moralnego zamroczenia.

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej” (z dn. 15 marca 1933 r.): „Sam Hitler, chwytając w cugle rumaka rewolucji, okazał, że poczuwa się w pełni do odpowiedzialności za „czystość i honor narodowego powstania”. Przytaczamy te słowa na wieczną rzecz pamiątkę.

Gazeta wiedeńska „Morgen” pisze:

„Z koszar hitlerowskich rozlegają się nocami nieustannie straszliwe krzyki i jęki. Mieszkańcy, sąsiadujący z t. zw. „Domem brunatnym” na

Clara Bow
jako „Dzika dziewczyna”



Friedrichstrass, mogli przypadkiem zajrzeć przez wybite okna do piwnicy, służącej za celę więzienną i być świadkami okropności, przed których opisem wzdryga się poprostu pióro. Codziennie wyławiają rybacy ze Sprewy straszliwie zmasakrowane ciała ludzkie, które policja w mgnieniu oka usuwa z widoku. Na porządku dziennym są znęcania się w tej formie, że więźniowie polityczni służą, jako żywe tarcze do ćwiczeń w strzelaniu rozbawionych, pijanych siepaczy hitlerowskich. Urządzenie fikcyjnych egzekucji, zdaje się wogóle być ulubionym zajęciem „policji pomocniczej”. Wobec tych okropności błędnie odmawianie pożywności więźniom, wijącym się w celach w skurczach głodowych. Znanemu literatowi niemieckiemu, Ossietzky'emu, po wybijano kolbą zęb po zębie, podczas jego pobytu w więzieniu w Szpandawie. Tak wygląda „trzecie państwo” Hitlera, opanowane przez bestjańskich katów, zbroczone krwią bezbronných ofiar, okryte hańbą w obliczu całego świata.

W półurzędowym, wiedeńskim „Sonn und Montagszeitung” takie jeszcze informacje:

„W Szpandawie, w najstarszym i najokropniejszym więzieniu internowani są wraz z Ossietzky'm męczennicy kultury niemieckiej, jak przewodniczący ligi praw człowieka Lehman - Russbuedt, starzec, któremu nałożono kajdany w ten sposób, że nie mógł się poruszać, któremu rozkazano stanąć na baczność i którego, gdy nie potrafił uczynić tego przepisowo, wywleczono do ciemnego korytarza, gdzie rzucała się na niego zgraja siepa-

czy, okładając go prętami. Po wieściopisarza Heinza Pola, któremu zabrano i podarto nowo napisaną powieść, zmuszono polykać strzępy rękopisu i skakać tak długo, aż padł zemdlony. Ossietzky jest fizycznie zupełnie złamany. Co stanie się z internowanym, tego nikt nie wie. Mogą oni w każdej chwili zniknąć, gdyż w każdej chwili wdrzeć się mogą do więzienia oddziały hitlerowców i urządzić nad więźniami samosąd”.

Oto „czystość i honor narodowego powstania”.

Jeżeli o zbrodniach hitlerowskich przyszłość wyda sąd należyty, to taki sam wyrok moralny zapadnie na tych, którzy mogli je chwalić i propagować.

Józef Wasowski.

Potężny
Dramat
Życiowy

Pod
Twoją
Obronę

BOGDA
BRODZISZ
WALTER
SAMBORSKI

Jutro premiera
w Grand-Kinie

„LUNA”

Początek o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej

Niebywała komedia wg. powieści Jarosława Haśka

Dzielny Wojak Szwejk

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy i komedia kreskowa. — Bilety bezpłatne bezwzględnie nieważne.

CASINO

Dziś i dni następnych

Ceny miejsc, pomimo wielkich kosztów wystawienia niepodwyższone.

W Cieniu Krzyża

Największy film mistrza realizacji Cecil B. de Mille'a wytwórni „Paramount”, osnuty na tle epoki Nerona.

Claudette Colbert, Elissa Landi, Frederik March, Charles Langhton.

7.500 statystów. — Monumentalny ten film wyświetlany wyłącznie u nas.

Początek seansów o godz. 4 po poł.

Bilety ulgowe i passe-partouts bezwzględnie nieważne



Grand-Kino

Ceny miejsc od g. 6-ej
1.09, 1.70 i 2.50
Początek o g. 4-ej

Dziś poraz ostatni!
3-ci tydzień rekordowego powodzenia!

MUMJA

w roli tytułowej następcą LON Karloff
CHANEYA, mistrz charakteryzacji

Spieszcie zobaczyć! TYLKO U NAS wizja lokalna na miejscu zbrodni.
Publiczność ma możliwość ujrzenia niezmiernie interesującego

specjalnego filmu z procesu **Rity Gorgonowej**

NADPROGRAM: Groteska rysunkowa.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło 7 gwiazd wg. poczytnej powieści Vicki Baum p. t.

ŁUDZIE W HOTELU

Początek o 4-ej, w sob. i niedz. o 12.30

Ceny niższe.

Obsady ról głównych: Greta Garbo, Joan Crawford, Wallace Beery, John Barrymore, Lionel Barrymore, Lewis Stone, Jean Hersholt.
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń.

Nowy prezydent Łofwy



Albert Kwiesis

Wybitni adwokaci bronią inżynierów angielskich

MOSKWA- 9. 4. (PAT). Proces 31 oskarżonych o sabotaż w przemyśle elektrotechnicznym wyznaczono na dzień 12 bm. w południe. Na posiedzeniu kolegijum obrońców sowieckich obrony oskarżonych inżynierów angielskich, podjęli się: adwokat Brande, znany z dotychczasowych procesów, oraz wybitni obrońcy polityczni z czasów przedrewolucyjnych Komodrow i Widow wreszcie adwokat Dalmatowski.

Specjalny wysłannik biura Reutersa, red. Fleming, przybył już do Moskwy. Londyński adwokat Turner przybywa jutro. Przyjazd znakomitego dziennikarza angielskiego Frazera nie jest zdecydowany, podobno ze względu na rzekome trudności w uzyskaniu wizy sowieckiej.

Opublikowanie aktu oskarżenia oczekiwane jest w dniu jutrzejszym.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Wydęta efemeryda pęknie!

Garvin przepowiada szybki zmierzch hitleryzmu

LONDYN, 9 IV. Najbardziej zdecydowany zwolennik Niemiec wśród publicystów angielskich, znany Garvin w „Observeru” w artykule wstępnym pod nagłówkiem „Niemiecka zagadka” występuje kategorycznie przeciwko rządowi Hitlera.

Omawiając filozofję Hitlera czystości rasy, autor artykułu dowodzi, że dzisiejsi Niemcy są pod względem rasy mieszaniną teutonów, słowian i celtoń i wcale nie mogą pretendować do spadkobierców daw-

nych Germanów. Hitler sam nie ma w sobie nic typowo germańskiego. Ponadto ideał germaństwa, — stwierdza Garvin — wcale nie jest ideałem wyższej kultury. Cywilizacja postępowała naprzód, zanim elementy germańskie, jak wogóle aryjskie, miały z nią coś wspólnego.

Największym błędem hitlerowców — pisze dalej autor — jest zachęcanie łatwowiernych mas do oczekiwania niemożliwych rzeczy. Ani w zakresie wewnętrznym, ani zagranicz-

nym, hitleryzm nie może dokonać tych praktycznych, lub moralnych cudów, jakie program jego zapowiada. Hitleryzm wznieca we Francji i Polsce oraz małej entencie wzbudzenie, odrywa zaś od Niemiec opinie publiczną Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych.

W tych warunkach zarówno rozbrojenie, jak i rewizja, stają się coraz bardziej trudne

Dalej autor pisze, że niewiara i zwątpienie są w Niemczech rozpanoszone bardzo szeroko, a widomy charakter osiągnie to w ciągu najbliższej zimy, a może i wcześniej i nastąpi rozczaiowanie. Hitleryzm może nie przetrzymać nawet swych planowanych czterech lat.

P. K. O. ODDZIAŁ W ŁODZI

udziela pożyczek na zastaw papierów wartościowych na nader dogodnych warunkach.

Taktyka komunistów w Niemczech

została wczoraj zaaprobowana przez „Komintern” moskiewski

MOSKWA, 9 IV. (PAT). — W Komitecie wykonawczym „Kominternu” odbyła się dzisiaj wielka dyskusja w sprawie zachowania się komunistów niemieckich wobec regimu hitlerowskiego w Niemczech. Z ramienia centralnego komitetu partji komunistycznej Niemiec wygłosił referat Heckert.

Po długiej debacie, pod czas której pod adresem komunistów niemieckich padło wiele zarzutów i oskarżeń, komitet wykonawczy „Kominternu” uznał taktykę komunistów niemieckich za właściwą, zaś warunki do zbrojnego sprzeciwu w objęciu władzy przez narodowych socjalistów za niedojrzałą.

Całą winę zwalono na politykę socjal-demokratów, która

przez cały czas trwania republiki weimarskiej łącznie z drugą międzynarodówką, zdaniem „Kominternu”, udaremniała „utworzenie wspólnego frontu antyfaszystowskiego”, tak, że próba ogłoszenia strajku generalnego zaraz po objęciu władzy przez Hitlera wykazała, że Niemiec komuniści nie mieli za sobą większości klasy robotniczej.

Nowa taktyka komunistów niemieckich, zatwierdzona

przez komitet wykonawczy „Kominternu”, polegać ma na wyjaśnieniu masom, że polityka socjal-demokratów doprowadziła, że klęski klasy robotniczej w Niemczech. Rządy Hitlera zaś muszą się skończyć katastrofą Niemiec. Wreszcie niemiecka partja komunistyczna pracować ma nad przygotowaniem do obalenia dyktatury narodowych socjalistów w drodze zbrojnego zamachu stanu.

Panu Aronowi Felixowi wraz z Rodziną z powodu zgonu Ich syna

B. P.

Mojżesza Felixa

składa wyrazy szczerego współczucia

SZYJA KOPEL

Przywrócony król



Po częściowym zniesieniu prohibicji w St. Zjednoczonych ustawiono na dawnym miejscu pomnik króla piwa Gambiriusa. Na zdjęciu naszym widzimy powrót monarchy do Chicago, skąd był w swoim czasie usunięty.

Anglja zaniepokojona zbliżeniem Ameryki do Rosji

BERLIN, 9. 4. (PAT). „Taegliche Rundschau” utrzymuje, że pospieszny wyjazd premiera angielskiego Mac Donalda do Waszyngtonu pozostaje w związku z zaniepokojeniem, jakie w Anglii wywołały informacje o zarysowującym się zbliżeniu między Ameryką a ZSSR.

Litwinow i Norman Davis mają spotkać się — jak informuje dziennik — 26 b. m. w Genewie, gdzie mają podjąć pertraktacje w sprawie formalnego uznania Związku Sowieckiego przez Stany Zjednoczone. Dziennik dodaje dalej, że przed kilkoma dniami b. gubernator stanu Wisconsin, La Folette, bawił nieoficjalnie w Moskwie celem nawiązania kontaktu z sowieckimi czynnikami rządowymi. Podobno upatrzony jest już nawet kandydat na przyszłego ambasadora sowieckiego w Waszyngtonie.

Nr. 71 Specjalny Dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 10 kwietnia 1933 roku.

WACŁAW ZABOROWSKI

MORD

Powieść oryginalna na tle łódzkim

Dokończenie

„Właściwie to nie jest sprawiedliwe. Tadek ukarano na podstawie wyroku sądowego za rzekomo popełnione morderstwo, a za co mnie ukarano, niszcząc w zarodku miłość do kochanego człowieka? Czyż oni zdają sobie sprawę, ci siwi i zażywni panowie, co znaczy dla mnie Tadek i jego miłość? Czyż nie jestem takim samym człowiekiem, jak i on? Dlaczego mnie nikt nie sadił i nikt nie bronił?”

Iść teraz do domu i dyskutować z Eryką o jej nowych sukcesach w roli „demonicznej kobiety” nie mogła, odruchowo więc skierowała się na cmentarz do Ani, początkowej powiernicy jej marzeń o Tadku, aby poskarżyć się na swą niedolę.

Cmentarz był bezładny. Nad grobami szumiały drzewa. Usiadła na pustej ławeczce niedaleko od świeżej mogiły koleżanki i opowiadała jej po cichu o tagedji swego serca.

Aleją szedł powoła jakiś człowiek w zaniedbanym stroju z zarostem na twarzy, licząc głośno po-

niemiecku krzyże. „Trzysta czterdzieści sześć... trzysta czterdzieści siedem... trzysta czterdzieści osiem... trzysta czterdzieści dziewięć... trzysta pięćdziesiąt...” — głucho dolatywały wyrazy.

„Poco on je liczy?” — wzdrygnęła się zdumiona.

„Znowuż się pomyliłem! tyle ich jest — tyle ich jest — trzeba zacząć od początku!” — Nieznajomy szybkim krokiem skierował się w stronę grobu Ani...

Gdy mijal ławeczkę, Greta poznała Rheinbabena...

— Panie Rheinbaben, — zagadnęła — co pan tu robi?

Przystanął nieco zawstydzony i przykładając palec do ust zaszeptał świszczącym głosem:

— Cicho! niech pani o tem nikomu nie mówi, muszę ich wszystkich policzyć. Konieczniel — rozumie mnie pani, konieczniel! Nie przypuszczałem, że było ich tyle w tym obozie. Pani przyszła zapewne na grób malutkiej chinki? To dobrze, bardzo dobrze z pani strony, tylko niech się pani wystrzeżga, bo wkrótce przyjdą one i panią wypędzą. One nie lubią, jeżeli ktoś obcy siedzi na tej ławeczce.

— Kto? — wvrwało się przestraszonej Grecie.

— Jej matka i pani Romska. Przychodzą tu codziennie i przynoszą kwiaty. Ha, ha, ha, przynoszą kwiaty małej chince! Nie wiedzą, że ona kwiatów nie wacha, tylko leży i patrzy szklanemi oczami w niebo. Chciałem panią prosić o pomoc w li-

czeniu, bo mi samemu jest za ciężko i stale się mylę.

— Panie Rheinbaben! niech się pan uspokoi, bo się pana boję... POCO inżynier liczy te krzyże?

— O, naiwne dziecko! muszę wiedzieć, ilu ich było w obozie, przecież ich wszystkich wtedy zamordowałem. Widzisz, jak leżą szeregami i czekają, aż ich kto poratuje. Muszę liczyć, muszę liczyć... jeden, dwa..., trzy... cztery..., pięć — i Frytz nie pożegnawszy Grety udał się w dalszą wędrówkę.

Dopiero o zmierzchu, gdy kontury krzyżów zaczęły się zlewać z ogólnym tłem zieleni, udało się Grecie przekonać warjata o bezużyteczności dalszego liczenia po nocy i zaprowadzić do domu.

EPILOG.

Codziennie o godzinie 10-ej rano ulicą Piotrkowską idą dwie starsze niewiasty: jedna duża i gruba, druga sucha i mała. Obydwie mają smutny wyraz oczu i naprzemian dźwigają pudło singerowskiej maszyny do szycia. Gdy je spotkacie — ustąpcie z drogi, bo idą do pracy, szyć w znajomych domach bieliznę i reperować ubrania...

Codziennie o godzinie 10-ej wieczór na ulicy Piotrkowskiej stoją dwie młode niewiasty — jedna czarna, druga biała. Obydwie mają wesoły wyraz twarzy i jaskrawe, podkasane suknie. gdy je spotkacie — dajcie im zarobić w sposób na jaki was stać, albowiem utrzymują prócz siebie jeszcze staroego zniedołężniałego warjata.

KONIEC.

Walny zjazd dziennikarzy sporto- wych

W sobotę zakończone zostały obrady ogólnopolskiego zjazdu dziennikarzy i publicystów sportowych. Wybrano nowy zarząd w składzie: prezes dr. Mielech, pierwszy wiceprezes dr. Obrubański, drugi wiceprezes Szenajch, sekretarz Włodarkiewicz, skarbnik Muszałowa, Komisja rewizyjna: Majcher, Junosza, Żelazny, Sąd koleżeński: Sikorski, Fogel, Statter, Semadeni Dłochowicz.

Zjazd stwierdził jedynomyślnie poglądy poszczególnych delegatów oddziałów co do najistotniejszych a żywotnych zagadnień dotyczących zarówno związku, jak też poszczególnych przedstawicieli prasy sportowej w kraju. Zjazd uchwalił przeprowadzić daleko idące zmiany w dotychczasowym statucie, dostosowując go do aktualnych potrzeb życia. Prezesem honorowym Polskiego zw. dziennikarzy sportowych wybrano długoletniego i zasłużonego działacza na polu sportowym prof. Wacka ze Lwowa. W końcu uchwalono, iż następny zjazd odbędzie się w Krynicy lub w Zakopanem podczas imprez sportowych.

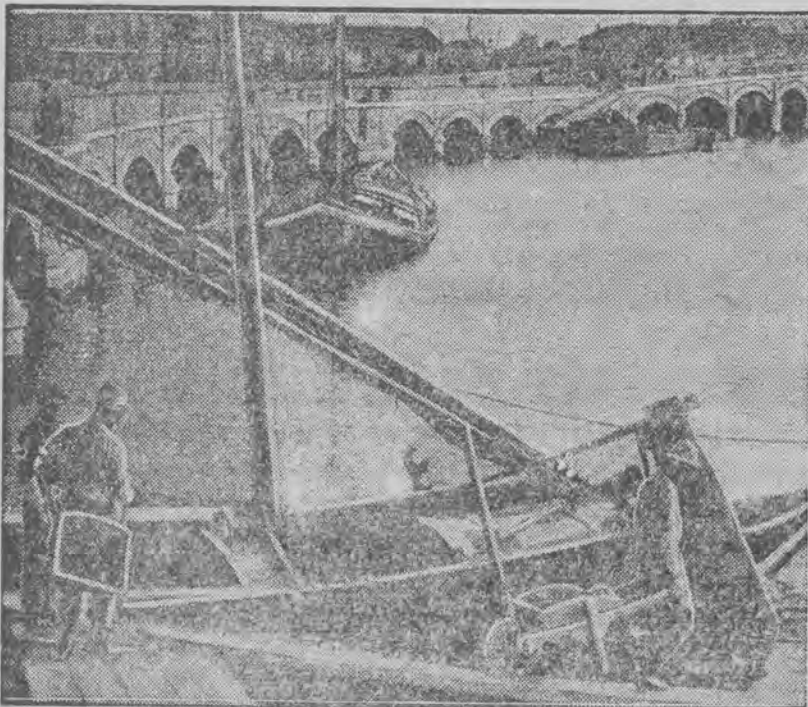
Kruschender—Burza 3:3 (2:1)

Rozegrany w Pabjanicach mecz towarzyski między Kruschenderem a Burzą zakończył się wynikiem remisowym 3:3, po grze żywej i ciekawej. Kruschender wystąpił z 5 rezerwowymi. Bramki dla Burzy zdobyli: Hein, Gerfas i Bauer, zaś dla Kruschendera Łyszowski I i II oraz Plewiński. Sędziował p. Lanfer.

ADRESY, PLAKATY,
dyplomy, rysunki i t. p. wykonywane efektywnie
E. SCHMIDT, Ks. Młyn 5
Tel. 126-89.



Most automobilowy do Wenecji



Włosi budują obecnie szeroką autostradę, łączącą Wenecję z lądem. Po jej ukończeniu samochody będą mogły docierać do miasta, gdzie dotąd były zjawiskiem niespotykanym.

RUCH ZNÓW DOSTARCZYŁ SENSACJI

Wisła pokonała Ślązaków. - Podgórze nadal traci punkty. - Na czele tabeli kroczy Warta

Druga niedziela ligowa również nie przeszła bez niespodzianek. Znow dostarczyli jej piłkarze Śląscy, tylko z tą różnicą, że dali obecnie o sobie ujemne świadectwo. Okazało się, że kondycja fizyczna Wisły jest wcale nie najgorzej, że drużyna wspaniale wytrzyma tempo gry, gdyż bramki padły dla niej właśnie w drugiej części meczu, a jeśli chodzi o zgranie i celowe prowadzenie akcji, to wiślaczy znacznie przewyższali swego przeciwnika.

Doskonale dysponowany przed tygodniem atak Ruchu miał tym razem tak słaby dzień, iż poprostu nie chciało się wierzyć, że gra pogromcą Garbarni. Zwycięstwo swe Wisła odniosła bez większego trudu. Kto wie, jakby wypadł ten mecz w Hajdukach Wielkich, lecz sądząc z tego zwycięstwa Wisła zapowiada się jako groźny pretendent do pierwszego miejsca w swej grupie.

Drugi mecz odbył się w Poznaniu. Tu zwycięstwo Warty było przesądzone, a co najwyżej można było mieć pewne wątpliwości co do cyfrowego wyniku tego spotkania. Bez większego wysiłku grała Warta, i wygrała 4:0. Rezultat ten świadczy o kompletnej przewadze gospodarzy i zdaje się w sposób dostateczny potwierdzać, że w grupie zachodniej Podgórze nie może odegrać żadnej roli i będzie zdecydowanym outsiderem.

Już wszystkie drużyny w tej grupie były czynne. Najlepszym dotychczas wynikiem pochwalić się może Warta, a obok niej Cracovia i Wisła, które odniosły zwycięstwa, nie tracąc ani jednej bramki. Ruch musimy postawić na dalszym

miejscu, a za nim Garbarnia i Podgórze z ich klęskami do zera. Tabelę grupy zachodniej podajemy poniżej.

TABELA GRUPY ZACHODNIEJ.

1. Warta	2	1	4:0
2. Cracovia	2	1	3:0
3. Wisła	2	1	2:0
4. Ruch	2	2	6:2
5. Garbarnia	—	1	0:6
6. Podgórze	—	2	0:7

WISŁA — RUCH 2:0 (0:0).

KRAKÓW. Mecz powyższy ze względu na wysokocyfrowe zwycięstwo, odniesione przed tygodniem przez Ruch nad krakowską Garbarnią, wywołał w środowisku podwawelskim zrozumiałe zainteresowanie. Tymczasem Ślązacy zawiedli zupełnie, przyczem szczególnie słabo grał atak, który nie zdobył się ani na jedną groźniejszą akcję. To też niemal przez cały czas przeważała dobrze dy-

sponowana Wisła. W pierwszej części nie powiodło się jej napastnikom i dopiero po przerwie padły dwie zwycięskie bramki dla Wisły ze strzałów Reymana. Wisła grała bardzo celowo i na zwycięstwo całkowicie zasłużyła. Sędziował p. Schneider.

WARTA — PODGÓRZE 4:0 (1:0).

POZNAŃ. Mecz ten wypadł dla Podgórza zupełnie błado. Widać było, że Warta lekceważyła sobie przeciwnika, że gra z wielką nonszalancją i temu drużyna krakowska zawdzięczała nikłą porażkę do przerwy. Braki techniczne nadrabiano wielką ofiarnością. Dobrą ocalała się jedynie linja pomocy. W ataku Podgórze ma kilka cennych jednostek, cała jednak linja ta nie wykazuje odpowiedniego zrozumienia i nie była groźna dla lepszego technicznie o klasę przeciwnika.

Obrońcy Podgórza byli niepewni, natomiast bramkarz Koczwarą zagrał bardzo dobrze i obronił cały szereg ostrych niebezpiecznych strzałów.

Jak już zaznaczyliśmy, Warta grała lekko. Bramki zdobyli dla niej: Kruszkiewicz 3 i Szerfke 1. Zawody sędziował p. Raettig.

Najbliższe mecze ligowe

Najbliższy mecz ligowy rozegrany zostanie dopiero w drugi dzień świąt Wielkanocnych. Odbędzie się on na Śląsku pomiędzy Ruchem a Podgórzem. Wszystkie inne drużyny w grupie zachodniej rozegrają w święta Wielkanocne mecze towarzyskie. Grupa wschodnia jeszcze jeden tydzień będzie wolna od mistrzostw. Rozpocznie je dopiero w dniu 23 kwietnia.

Tylko ŁKS nie stracił punktów

Dalsze wyniki mistrzostw A klasowych

Wczoraj rozegrano dalsze spotkania o mistrzostwo A klasy okręgu łódzkiego, przyczem niektóre wyniki są nieoczekiwane. We wczorajszym numerze donosiliśmy o zgoła nieoczekiwanej postawie Makabi na meczu z Hakoanem i niesprawiedliwej porażce benjaminka, dziś możemy się podzielić nową do pewnego stopnia niespodzianką, jaką jest nieoczekiwana utrata punktu przez Turystów z Widzewską Manufakturą.

Również przegrana LTSG z rezerwą ŁKS należy do ciekawszych wyników dnia wczorajszego. I tu przegrała drużyna, która była więcej w ofensywie i przeważała.

Pierwszy występ Strzeleckiego K. S. wypadł nie nadzwyczajnie. Tylko jeden punkt zdobyto na drużynie wojskowej. To też dziś już z 9 drużyn A-klasowych za wyjątkiem rezerwy ŁKS, niema takiej, która by nie utraciła punktu w mistrzostwie. Rezultat, jak na dwa terminy nadzwyczajny.

Rozumie się, że rezerwa ŁKS wysunęła się na pierwsze miejsce tabeli i prowadzi przed Turystami, WKS i LTSG. Poniżej podajemy szczegółową tabelę:

Tabela mistrzostw klasy A

1. ŁKS.	4	2	5:2
2. Turysty	3	2	6:2
3. WKS.	3	2	4:3
4. LTSG.	2	2	2:2
5. Hakoah	2	2	4:5
6. SKS.	1	1	1:1
7. Wima.	1	2	4:3
8. Makabi	—	2	2:4
9. Widzew	—	1	0:4

SKS — WKS 1:1 (1:1)

Obie drużyny wystąpiły w najniższych składach. W 11 min. Ślązak zdobywa dla SKS prowadzenie, lecz w kilka minut później udaje się Stolarskiemu wyrównać. Po przerwie stroną przeważającą jest SKS, lecz wskutek dobrej gry bramkarza WKS, — Płarskiego nie może wiele zdziałać. Ostatecz-

nie wynik remisowy 1:1 utrzymuje się już do końca. W SKS wyróżnili się: Kudelski I i II oraz Retelewski, zaś w WKS: Płarski, Stolarski i Lenart. Sędziował p. Pietsch. Przedmecz rezerw: 6:1 dla WKS.

TURYŚCI — WIMA 2:2 (1:0)

Mecz powyższy, rozegrany w dniu wczorajszym na boisku przy ul. Wodnej, zakończył się wynikiem remisowym, aczkolwiek Turysci mieli naogół więcej z gry. Turysci wystąpili bez Klimeczaka z Sawickim na środku ataku. Wima spisała się dobrze, wyróżniła się pomocą, natomiast w ataku brak zrozumienia. W 5 min. prowadzenie dla Turystów uzyskuje Nykiel główką.

W II połowie już w 4 minucie zdobywa Sawicki drugą bramkę dla Turystów, lecz w minutę później Uptas rewanżuje się pierwszą bramką dla Wimy. W 30 min. pada druga bramka dla Wimy z rzutu karnego, egzekwowanego przez Uptasę z winy Durki. U Turystów

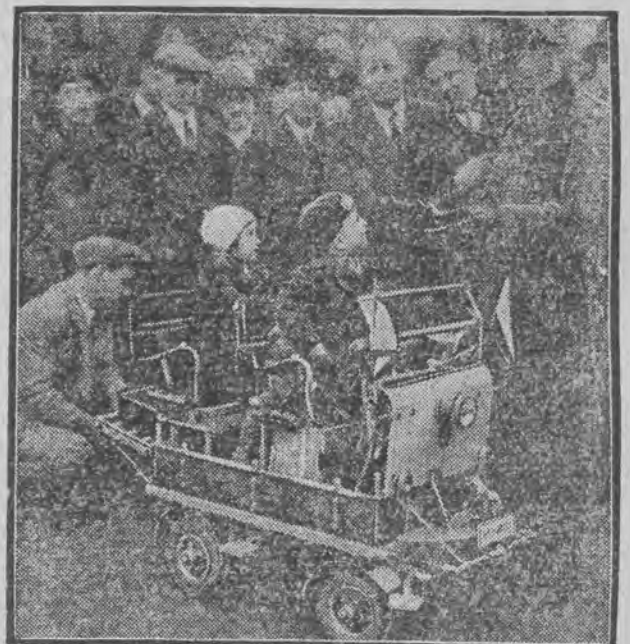
wyróżnili się: Michalski i Nykiel w ataku, zaś w Wimie środek pomocy i Uptas. Sędziował p. Andrzejak. Przedmecz rezerw 6:0 dla Turystów.

ŁKS Ib. — LTSG 2:1 (1:1)

ŁKS już w 2 minucie zdobył bramkę przez Feję. W dalszym ciągu meczu LTSG stara się wyrównać, co mu się wreszcie udaje w 30 min. przez Radomskiego. Wynik ten utrzymuje się do przerwy, pomimo przewagi ŁTSG. W drugiej połowie więcej z gry ma LTSG, lecz pomimo to decydującą o zwycięstwie bramkę zdobywa ŁKS w 15 minucie przez Millera. Sędziował p. Sikorski.

W bieżącym tygodniu odbędą się następujące mecze o mistrzostwo kl. A.: w środę, dnia 12 bm. Makabi — ŁKS Ib; w sobotę: Hakoah — LTSG.

Samochód dla dzieci



z napędem elektrycznym, robił w tych dniach furorę na ulicach Berlina

Wajsówna znów zwyciężyła w kuli

W dniu wczorajszym na zawodach lekkoatletycznych w hali w Budapeszcie startowały po raz drugi Wajsówna i Cejzikowa. Wajsówna na rzucie kulą znów zajęła pierwsze miejsce, osiągając 11.06 mtr. Drugie miejsce zajęła Cejzikowa rzutem 10.58 m. W skoku wzwyż Wajsówna zajęła drugie miejsce po węgierce Kael. Obie przeskoczyły po 1.33 m. lecz w rozgrywce węgierka pierwsza przekroczyła tę wysokość i dlatego zakwalifikowała się jako zwyciężczyni.

Czyżby drugi Kusociński?

Kurpesa wyprzedził Starostę o 60 mtr.

Coraz większą popularnością cieszą się w Łodzi biegi naprzelaj a z nimi i sport lekkoatletyczny. Wczoraj z okazji otwarcia sezonu odbyły się biegi naprzelaj, przyczem zainteresowanie zarówno wśród publiczności, jak i zawodników, bardzo znaczne. Jest to niespotykany w łódzkiej atletyce wypadek, by do takiego wiosennego biegu zgłosiło się 145 zawodników — konkurencja wybitnie miejscowa.

Ogólnie liczone się ze zwycięstwem Starosty. Rzeczywiście, biegacz ten przez cały czas prowadził i dopiero przy wejściu na boisko

wyprzedził go rewelacyjny biegacz K. S. Strzelca (Zgierz) Kurpesa. Przybył on do mety o jakieś 60 mtr. przed Starostą, wykazując wyśmienitą formę. Kurpesa bezsprzecznie jest jednym z największych talentów, jakie pojawiły się ostatnio na biegni. Są tacy, którzy przepowiadają mu karierę Kusocińskiego. Dystans około 3 klm. Kurpesa przebiegł w czasie 9:58 s. Dalsze miejsca za Starostą zajęli: Wróblewski (ŁKS), Krawczyk (Geyer), Trzeciński (Geyer) i Mosiński (Strzelec — Zgierz). Ciekawe, że wszyscy startujący bieg ten ukończyli.

W biegu pań pewne i ponowne zwycięstwo odniosła bezkonkurencyjna w Łodzi zawodniczka ŁKS. Głazewska, przebywając dystans 1.200 mtr. w czasie 3:54 s. Druga do mety przybyła Guzińska (Kruschender) w czasie gorszym o 6 sekund, następnie Kacperska (ŁKS), Kłyszówna (KE), Wójcikówna (Zjednoczone) i Sukiennicka (Zjednoczone). Biegi pań nie zdołały jeszcze zdobyć większej popularności, gdyż w porównaniu z konkurencją męską startowała znikoma ilość 8 biegaczek.

Niezależnie od tego odbył się bieg naprzelaj dla nieostowarzyszonych. Trasa biegu wynosiła 2.700 mtr. lecz widocznie źle była ona wyznaczona, skoro wszyscy zmylili ją i przebiegli tylko 2.400 mtr.

Zwyciężył Kaweckki (Tomaszów) 8,15.4 przed Butlerem (Ruda Pabjanicka) 8.36, Benderem (Ruda Pabj.) Gońskim, Lisem i Gerlichem. Trasa prowadziła z boiska ŁKS przez lasy konstantynowski i Al. Unji. Zainteresowanie biegiem znaczne. Organizacja dobra.

BIEGI NAPRZEŁAJ W KRAJU

W dniu wczorajszym odbyły się na terenie całego kraju biegi naprzelaj.

W Warszawie w biegu na 4,5 klm. zwyciężył Puchański (Legja) w czasie 15.29 przed Kuźmickim (AZS).

We Lwowie w biegu na dystansie 8 klm. zwyciężył Sawaryn w czasie 28.01 przed Jaworskim.

W Poznaniu w biegu na 4 klm. zwyciężył Robiński (Warta) 12.45 przed Jakubowskim.

W Krakowie w biegu na 5 klm. zwyciężył Flalka w czasie 16 min. 58 sekund.

Mecze piłkarskie na Śląsku i we Lwowie

W meczach piłkarskich na Śląsku, które zostały rozegrane w dniu wczorajszym, 06 Mysłowice pokonał IFK w stosunku 3:2, zaś Policjany — Djanę 4:3. We Lwowie w spotkaniu towarzyskim Pogon zwyciężyła Lechja w stosunku 5:0.

Lwów zwycięża w szermierce Kraków

W międzypaństwowym meczu szermierczym Lwów — Kraków, który odbył się w dniu wczorajszym we Lwowie po wyrównanych i niezwykle zażartych walkach zwyciężył Lwów w stosunku 9:7.

Zawody bokerskie w Poznaniu

W Poznaniu odbyły się w dniu wczorajszym zawody bokerskie, na których osiągnięto następujące ważniejsze wyniki: Arski zremisował ze Stankowskim. Przybylski zwyciężył Hoffmana, zaś Polus — Liedtkego.

Dwa mecze Cracovii w stolicy

Zwycięstwo i remis mistrza Polski

Piłkarska drużyna Cracovii bawiła w ciągu soboty i niedzieli w Warszawie, gdzie rozegrała dwa mecze towarzyskie z tamtejszymi zespołami ligowymi. W sobotę grała Cracovia z Warszawianką.

CRACOVIA — WARSZAWIANKA 2:0 (1:0).

Cracovia wystąpiła w pełnym składzie z Kossokiem i nie wykazała specjalnie dobrej formy. Goście mieli przewagę w pierwszej części meczu, lecz po przerwie gra była równorzędna i raczej zanosilo się na wyrównanie wyniku przez Warszawiankę, niż zdobycie drugiej bramki przez Cracovię.

Pierwszy punkt padł do przerwy ze strzału Kisielińskiego

go w 35 min. Drugą bramkę uzyskał Małczyk. W drużynie goście wyróżnili się: Pajak w obronie i Kossok w ataku, natomiast w Warszawiance bramkarz Jachimiek i pomocnik Gazur.

CRACOVIA—LEGJA 2:0 (1:1).

Przebieg meczu bardzo ciekawy. Obydwie drużyny wykazywały skłonność do gry kombinacyjnej. Dobrze gra zwłaszcza atak Legji, kierowany przez Nawrota i gdyby nie zawiniony rzut karny pewnie wykorzystany przez Kossoka, Legja odniosłaby zapewne zwycięstwo. Dla Cracovii obydwie bramki zdobył Kossok, dla Legji natomiast Nawrot i Wytyjewski.

Kłopoty Czechów

z ustawieniem drużyny Davis-Cup'owej

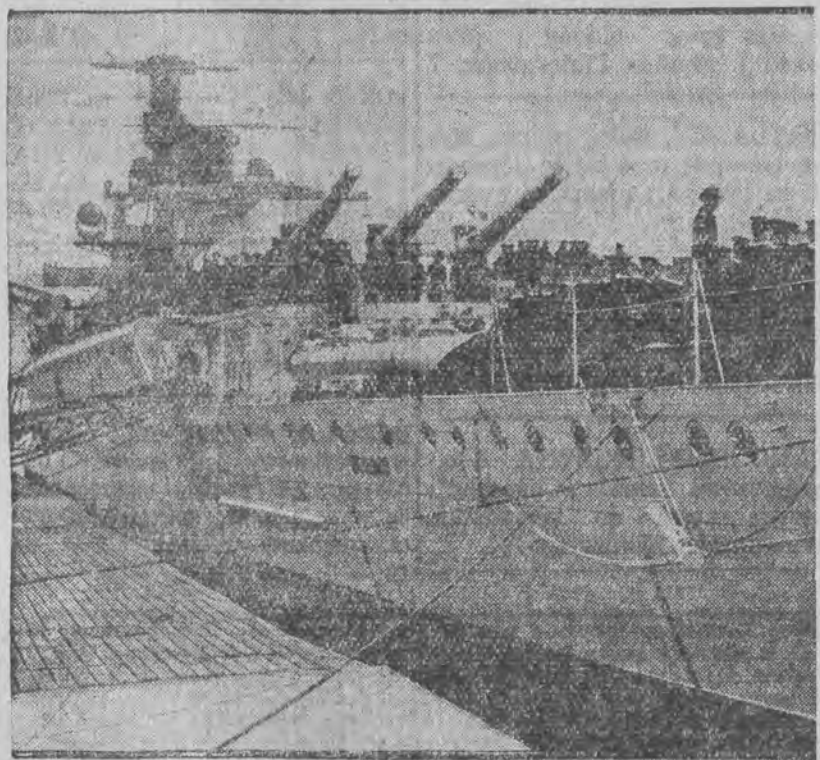
Niemalio kłopotu ma Czechosłowacja z ustawieniem drużyny na mecz o puchar Davisa Czechosłowacja — Monaco.

Menzel choć w słabej formie ma zapewnione miejsce w reprezentacji. W dublu Menzel grałby z Marszałkiem, Krytyczną jest sytuacja, o ile chodzi o znalezienie drugiego singlisty. Hecht jest w skandalicznie słabej formie. Jan Koželuch, jako gracz reamaterywzowany nie wchodzi w rachubę. Z pozosta-

łych rakiet czeskich najlepszym jest Siba, ale nie przedstawi żadnej „Davis - cup'owej“ klasv. Także Maleczek jest bardzo słaby.

Od 15 do 21 maja odbędą się w Pradze międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji. Główne starania prowadzone są w kierunku zapewnienia startu południowo - afrykańczykom, dalej Brugnona, Bernarda i Niemców Prenna i Cramma.

Pancernik „Deutschland”



został w dniu 1 kwietnia oddany do służby czynnej w marynarce Rzeszy.

RAMON NOVARRO

czaruje swym głosem i grą w swoim najnowszym wielkim dramacie miłosnym pt.

Naucz mnie kochać

TEATR i MUZYKA Co usłyszymy dziś przez radio

- TEATR MIEJSKI**
Rewelacja Zuckmayera „Kapitan z Koepenick” z świetnym Stefanem Jaraczem dana będzie dziś w poniedziałek, oraz w środę wiecz.
- TEATR KAMERALNY**
Dziś i w środę wiecz. Marja Przybyłko Potocka w przeboju J. Erwina „Pierwsza pani Frazer”.
- TEATR POPULARNY**
Dziś o godz. 8.15 w dalszym ciągu „Bar Kochba” według A. Goldfadena.
- TEATR OPERETKA „8.30”**
Dziś o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie premiery przebojowej operetki H. Hirscha w 3 aktach pt. „Dolly”, pełnej humoru, prze zabawnych sytuacji oraz przepięknych melodji. Rolę tytułową kreuje znana publiczności łódzkiej Lili Melodystówna.
Ceny miejsc od 49 gr. do 2.20.

Notafki

Dn. 31 marca r. b. znany krytyk paryski (łodzianin) p. Waldemar Georges w Circolo Artistico w Rzymie wygłosi odczyt o nowoczesnej włoskiej sztuce. W odczycie tym p. Georges udowodnił łączność, jaka istnieje między nowoczesną sztuką włoską, a tradycjami cesarstwa rzymskiego i renesansu. Zainteresowanie odczytem było tak wielkie, że po odczycie Benito Mussolini przyjął prelegenta na audjencji.

*
Towarzystwo „General Theatre Corp.” w Londynie zabroniło aktorom, związanym kontraktami z tem towarzystwem występowania przed mikrofonami radiostacji angielskich. Zarówno aktorzy jak i publiczność zaprotestowali przeciwko temu gorąco i do dyrekcji towarzystwa napływa mnóstwo listów protestacyjnych.

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 15.30 Koncert z płyt gramofonowych.
- 16.25 Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny).
- 16.40 Odczyt pt. „Złoto, banknot i czek” — wygl. p. Aleksander Yvanka.
- 17.00 Koncert popołudniowy.
- 18.00 Odczyt dla maturzystów pt. „Polska współczesna” — odczyt 3-ci wygl. dr. Wacław Lipiński.
- 18.25 Muzyka popularna z restauracji „Cristal”.
- 19.20 Komunikat izby przemysłowo - handlowej w Łodzi.
- 19.30 Na widnokręgu.
- 20.00 Skrzynka pocztowa techniczna. Korespondencje bieżąca o mowi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
- 20.15 Koncert muzyki polskiej. (Transmisja do Kopenhagi).
- 20.50 Koncert wieczorny.
- 22.00 Koncert. (Transmisja ze Sztokholmu).

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Londyn (261)**
21.40 Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe: E-moll Beethovena i C-moll Schuberta, Pieśni Brahmsa i Hutchinsonsona).
- Paryż (1724)**
20.00 Operetka Lehara „Taniec Jątek”.
- Bukareszt (394)**
20.00 Kwartet smyczkowy G-dur Dworzaka.
20.45 Koncert na 2 fortepianach (Sonata Bacha i Suita Arenskiego)
21.15 Trio fortepianowe G-moll Smetany.
- Bero Muenster (459)**
19.45 Utwory Mozarta (Uwertura „Wesele Figara”, Koncert fortepianowy C-moll, Serenada.
Budapeszt (550)
20.00 Koncert (Uwertura „Leonora Nr. 3” i Symfonia VII Beethovena, Suita Kodaly'ego, Nokturn i Novelette Martucciego, Uwertura „Tannhäuser” Wagnera).

KINO-TEATR
SPLENDID
NARUTOWICZA 20.
ARJANA

Ostatnie dni!
Dzieje miłości rosyjskiej studentki wg. gł. rosnie powieści Claude Anet'a

— to burza uczuć i namiętności rozpetane w duszy młodej kobiety...
— to najbardziej swoiste ujęcie zagadnienia miłości...
w roli tytułowej najznakomitsza tragiczka europejska reż. Paweł Czinner

Elżbieta Bergner
Początek o 4-ej.



Przejazd 2

Świąteczny program!
Chłuba Ameryki i ulubieniec Sz. Publiczności
Charles Farrel

w arcydziele pacyfist. pt.
(Serca na rozdrożu). — Film ilustr. przeżycia młodej arystokr. austriackiej.
Nadprogr. Tumaj—przyjaciel słoń.

Poraz pierwszy w Łodzi!
Chłuba Ameryki i ulubieniec Sz. Publiczności

Przez z Wojną

Passe-part. i bilety ulgowe nieważne



Główna 1

Wiosna i święta

ożywiają handel nawet w czasie kryzysu.

Ogłoszenia

pomieszczone w „Głosie Porannym” wskazują publiczności, gdzie czynić zakupy sezonowe.

Już do nabycia

we wszystkich księgarniach łódzkich oraz w Administracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70) **zbiór feljetonów red. Gustawa Wassercuga (gk)** pod tytułem

„MENAŻERIA LUDZKA”

CENA ŻŁ. 2.—

CENA ŻŁ. 2.—

IRENIT

PIOTRKOWSKA NR. 89. ☎ TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE POWIELANIE DRUKÓW

Dr. med.

HALTRECHT

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych
Piotrkowska 10 Tel. 245-21
Pracj. 8—11 rano; 1—2 popołudniu 5—9 wiecz. Niedziela i św. 9—1 rano

Niemieccy książęta w Londynie



Po raz pierwszy od czasu wybuchu wojny pojawili się w stolicy Anglii potomkowie dawnych książąt niemieckich ks. Hubert pruski (na prawo) i ks. Fryderyk Franciszek Meklemburski, w pewnej dyskretnej misji, prawdopodobnie, aby złagodzić fatalne wrażenie, jakie uczyniły rządy hitlerowskie w Wielkiej Brytanji.

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: estetyczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (plafus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótkie nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy raptarowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



Paczki tylko po 15 gr.
DOSKONALE
poleca CUKIERNIA
„Zródło” ul. Z. Gomioliński
Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72
UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy zniżek 10% rabat.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Gorseciarstwo — Krój
2. Krawiectwo-damskie i
3. konfekcja dziecienna
4. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
5. Modniarstwo-kapelusze
6. Bielizniarstwo — Krój
7. Manicure
Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

OZORKÓW

W kioskach gazetowych **A. Czurapskiej** w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można zamówić prenumeratę pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia drobne

ŻŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwitły lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7

SPRZEDAM 1-piętrową oficynę z placem. Podgórna 53. Dojazd tramwajem 7 i 17. 4411—3

POKÓJ duży, słoneczny na Piotrkowskiej lub w jej okolicach of. Narutowicza do Przejazdu od zaraz poszukiwany. Oferty sub. „R. M.” do administracji. 4832—1

POKÓJ dla jednej osoby z używalnością telefonu do wynajęcia. Wiadomość: tel. 163-50. (Mielczarskiego 24)

POKÓJ w WARSZAWIE frontowy, parterowy, jako dzienny gabinet przyjęć (wejście niekierujące) do wynajęcia dla doktora inżyniera, adwokata. Telefon 612-20, od 10 — 5 Orla 5 m. 2.

MASYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-82

SAMOCHÓD-LIMUZYNA 6-io cylindrowa marki „Chevrolet”, prawie nowa do sprzedania. Wiadomość: Kilińskiego 97.

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW ŁÓDZ
RADIOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Zamówienia telefoniczne

na prenumeratę „Głosu Porannego” zgłaszać można na Nr. 222-22.
„Głos Poranny” dostarczony będzie nazajutrz po zamówieniu.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi s. 4,60, za odosłania — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — z. G. — zagranicą — z. 2.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamny tekst w lakcyjnym zł. 1,50; w tekście; z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 50 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; na przesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie s. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszkowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za osł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklamny w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.